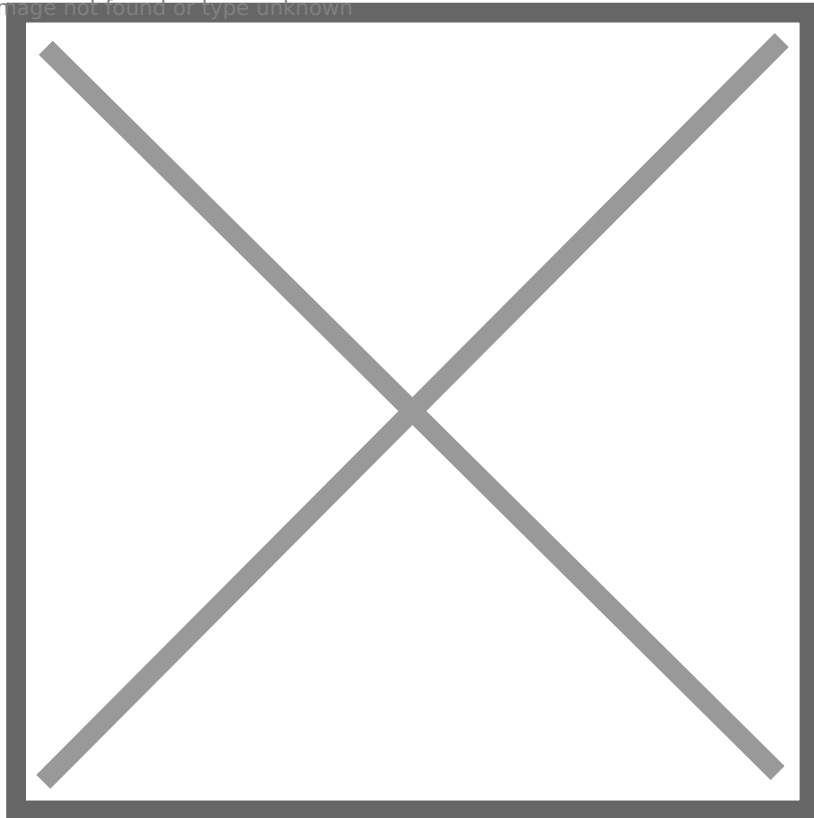


Drugi Reaper rozbity na Seszelach

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 7 kwietnia 2012

4 kwietnia na Seszelach rozbił się należący do USAF bsl Reaper. To już drugi MQ-9 utracony tam przez Amerykanów w ciągu ostatnich miesięcy.

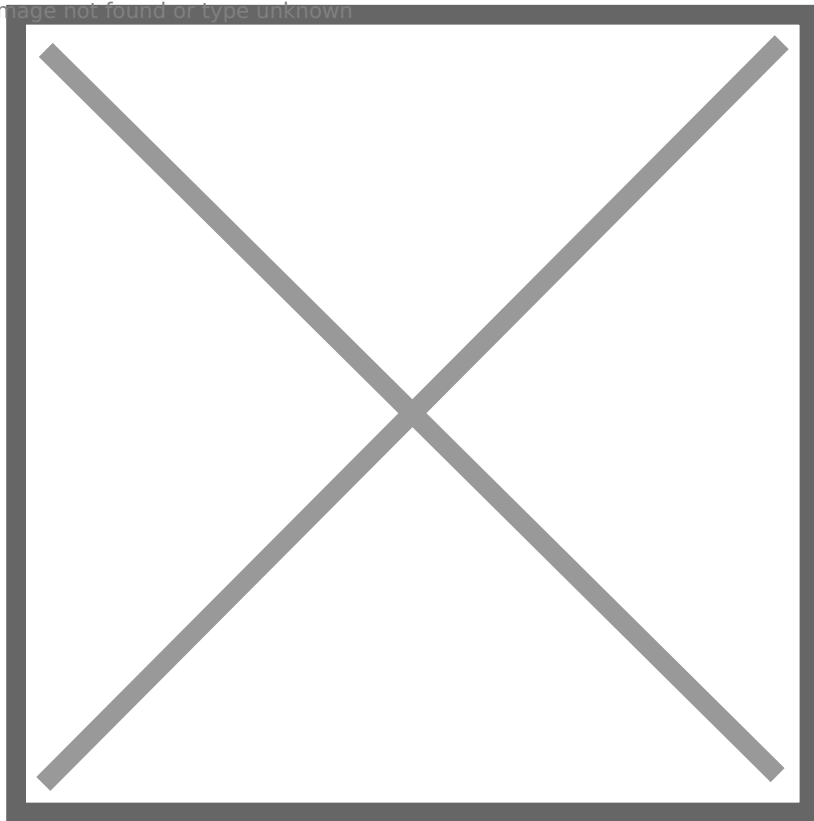
Image not found or type unknown



Do wypadku doszło 4 kwietnia o 14:20 czasu lokalnego podczas awaryjnego lądowania bsl MQ-9 Reaper w Seychelles International Airport na największej wyspie archipelagu - Mahe (zdjęcie: Digital Globe). Bezzałogowiec odbił się kilka razy od pasa, nie wyhamował przed jego końcem i wpadł do wody. Nikomu nic się nie stało. Według oficjalnego oświadczenia, bsl nie był uzbrojony.

Rozbity bezzałogowiec to MQ-9 Reaper należący do US Air Force Forward Operating Base (FOB).

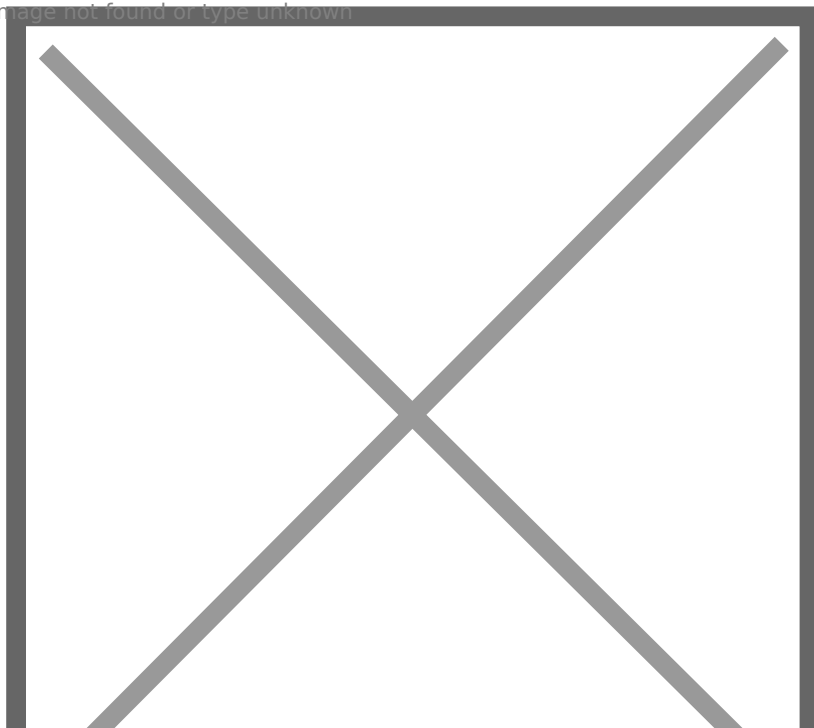
Image not found or type unknown



To już druga katastrofa MQ-9 na Seszelach w ciągu kilku ostatnich miesięcy. 13 grudnia 2011 o 10:13 bsl tego typu wystartował, żeby 6 minut później rozbić się przy próbie awaryjnego lądowania w wyniku problemów z napędem. Bezzałogowiec spadł na skały na południowym krańcu wyspy i połamany wpadł do wody (zdjęcia: US Africa Command). Także wówczas samolot był nieuzbrojony.

Amerykanie rozpoczęli operacje z wykorzystaniem bezzałogowców z Seszeli pod koniec 2009. Kieruje nimi US Africa Command. Władze Seszeli zgodziły się na stacjonowanie dwóch amerykańskich bsl jednocześnie.

Image not found or type unknown



MQ-9 Reaper patrolują Ocean Indyjski, ze szczególnym uwzględnieniem wybrzeża Somalii, w ramach akcji przeciwko piratom. Z Seszeli do wybrzeży Somalii jest ponad półtora tysiąca kilometrów. Bezzałogowce USAF stacjonują w hangarze położonym kilkaset metrów od terminala cywilnego portu lotniczego.



Do wypadku doszło 4 kwietnia o 14:20 czasu lokalnego podczas awaryjnego lądowania bsl MQ-9 Reaper w Seychelles International Airport na największej wyspie archipelagu - Mahe (zdjęcie: Digital Globe). Bezzałogowiec odbił się kilka razy od pasa, nie wyhamował przed jego końcem i wpadł do wody. Nikomu nic się nie stało. Według oficjalnego oświadczenia, bsl nie był uzbrojony.

Rozbity bezzałogowiec to MQ-9 Reaper należący do US Air Force Forward Operating Base (FOB).



To już druga katastrofa MQ-9 na Seszelach w ciągu kilku ostatnich miesięcy. 13 grudnia 2011 o 10:13 bsl tego typu wystartował, żeby 6 minut później rozbić się przy próbie awaryjnego lądowania w wyniku problemów z napędem. Bezzałogowiec spadł na skały na południowym krańcu wyspy i połamany wpadł do wody (zdjęcia: US Africa Command). Także wówczas samolot był nieuzbrojony.

Amerykanie rozpoczęli operacje z wykorzystaniem bezzałogowców z Seszeli pod koniec 2009. Kieruje nimi US Africa Command. Władze Seszeli zgodziły się na stacjonowanie dwóch amerykańskich bsl jednocześnie.



MQ-9 Reaper patrolują Ocean Indyjski, ze szczególnym uwzględnieniem wybrzeża Somalii, w ramach akcji przeciwko piratom. Z Seszeli do wybrzeży Somalii jest ponad półtora tysiąca kilometrów. Bezałogowce USAF stacjonują w hangarze położonym kilkaset metrów od terminala cywilnego portu lotniczego.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o